

GAZETA POZNANSKA

Nro. 76.

w Sobotę dnia 22. Września Roku 1810.

z Warszawy d. 15. Wrześ.

Najjaśniejszy Pan, Król Saski, Xiążę Warszawski, chcąc nowym dowodem potwierdzić Oycowską troskliwość o dobro Prowincyi traktatem Wiedeńskim do Xięstwa Warszawskiego przyłączonych, wskutku artykułu 8go tegoż traktatu do odzyskania wszelkich własności publicznych i prywatnych, krajowi nowo przyłączonemu i mieszkańcom tegoż pod nazwiskiem Depozytów Sądowych i summ rozmaitych, niemniej aktów sądowych i cywilnych oraz wszelkich innych iako wychkolwiek, umową wyżey rzezonego traktatu zaręczonych, raczył wyrokiem swoim z przyłączeniem przyzwoitego pełnomocnictwa wianować Kommissarzami sweimi, JWW. Wincentego Grzymałę orderu S. Stanisława Kawalera, byłego Prezesa Administracyi Zamoyckiej, potym w charakterze Kommissarza Rządowego, władze krajowe Powiatow, Lubelskiego, Zamoyckiego, Bialskiego, i Siedleckiego, wziętem przysięgi do berta Najjaśniejszego Krola i Xięcia oraz Konstytucyi Xięstwa Warszawskiego przyłączającego, i Rembowskiego, Sędziego Appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, który iuż też samą publiczną usługę wskutku traktatu Tylżyckiego odbywał. — Nominowani JWW. Kommissarze w krotce do Lwowa z tuteyszey stolicy wyiada. — Obywatele w tym przedmiocie, bądź dla siebie, bądź dla obowiązków urzędowych interessowani, z ukontentowaniem tę wiadomość, odbiorą oczekując po wyborze osób, znanych Publiczności, rychłego i czynnego dopełnienia tych tak ważnych dla dobra publicznego zamiarów.

JO. Xiążę Minister wojny wyiechał dnia onegdayszego z tuteyszey stolicy na lustracyą woyska w Departamentach Siedleckim, Radomskim i Lubelskim,

List W. Maclure Obywatela ziednoczonych Stanów Ameryki do J. U. Niemcewicza pisany dnia 4go Września 1810. z Warszawy.

„Rozmowa nasza na dniu wczorayszym o rolnictwie Polskim i życzenia, aby gips równie iak w ziednoczonych stanach Ameryki powszechnie wprowadzonym był w Polskie rolnictwo, dała mi myśl rzucenia na papier sposobu iakim on się używa, i niezmiernych dobrodzieystw iakie przynosi. Chciey go WCP. ziomkom swoim udzielić tym śmieley, że sam byleś świadkiem korzyści, które rolnicy z używania go odnoszą. — Używanie gipsu za nawóz na polu znanym iest w Ziednoczonych Stanach Ameryki od więcey lat trzydziestu, a to tak pomyslnie, iż eprowadzenie onego z nowey Szkocyi do rozmaitych naszych portowych miast zatrudnia między 200 a 300 okrętów: Rolnicy zieżdzaią z głębi kraju o 60 mil Polskich dla zabierania go ze statków na wozy.

„Używanie gipsu, zaczęło się nayprzód w Pensylwanii, mianowicie do uprawy koni czyny i innych sian niemniej pożytecznych, a to na lekkich i suchych gruntach, które mało co wydawały siana; sposób ten rozciągniętym dziś został do większey części Ziednoczonych stanów, i z równą korzyścią używanym do polepszenia uprawy pszenicy, żyta, kukurudzy, owsów, ięczmion i innych zboż, a niedawno postrzeżono w południowych prowincyach, iż gips ten równie służy do uprawy bawełny. W bliskości iednak morza na mokrych bagnistych, całkiem piaszczystych miejscach gips mało co użytecznym zdaie się, lecz na wszystkich innych gruntach szczególnie na lekkich, kiedy rozsądnie użyty, nie policzone przynosi korzyści. Gips z łona ziemi wyięty, zmielonym bydz powinien iak

A. M. ...

246
można najdrobniej i posianym na powierzchni łąk artycyjalnych, w ten czas, gdy na wiosnę koniczyna lub inne siano wzniesie się na półtora lub dwa cale; 70 funtów zmielnego gipsu dostatecznymi będą do zagnojenia morgu gruntu miary Angielskiej. Kiedy gips używa się do zboża w ten czas zmieszany pył onegoż z wodą rozwieść należy, i maczać w tym nasienie tak, żeby ziarno okryło się cienką gipsową obwódką, nasienie tak obwiedzione wraz siał potrzeba. Do uprawy kukurudzy, lub warzywa, które się przesadza, sypie się małą łyżeczką gipsu w ziemię w czasie sadzenia, inni, gdy planta na 3 lub 4 cale podniesie się, sypią koło niej, też samą ilość. Sposób ten powtarzać należy co rok, póki rola tak się nie zbogaci, iż już podobnego gnojenia potrzebować nie będzie, co w wielu miejscach na lekkich gruntach Pensylwanii już nastąpiło; tam artycyjalne łąki tak bujne i grube wydawały siano, że bydło ledwie jeść one chciało. Łatwość wprowadzenia potrzebnej ilości gipsu (trzykonny bowiem wóz sprowadzi go dostatecznie do zagnojenia stu morgów) ta łatwość mówię, tak go uczyniła powszechnym, iż przez to zupełna w systemie rolniczym stała się odmiana.

„Nim gips używanym bydź zaczął, lekkie nasze granitowe grunta, przy spadku rzek w około z znaczniejszych miast, zaczynały bydź opuszczane, jako zbyt wycieńczone, i mieszkańcy do obfitszych w głąb kraju przenosić się zaczęli; ale od wprowadzenia gipsu te lekkie i suche grunta stały się najkorzystniejszymi, podniósł się stan rolnictwa naszego do równy doskonałości z Angielskim.”

„Różne były mniemania i wnioski jakim sposobem tak mała ilość, to jest 70 funtów gipsu na powierzchni morgu całego, działa tak silnie; rozumieją jedni, że gips służy za podniecie (*stimulus*) wsiąkających części planty inni, że tenże ściąga wilgoć atmosfery; skutki onego na suchych miejscach zdają się mniemanie to potwierdzać, ia raczej wnoszę, iż gips nie tylko działa jak *stimulus*, lecz w rze-

czy samej dostarcza plancie potrzebnych do wegetacyi cząstek wapiennych, prędkie jego rozpuszczenie w wodzie, ułatwiając absorbeyę czyli wsiąknięcie, sprawia go przedniejszym nad inne ziemie, które nie są tak łatwe do rozpuszczenia w wodzie i które planta z trudnością wsiąknąć nie wiele z nich korzysta. Mała ilość ziemskich części do pokarmu wegetacyi potrzebnych, potwierdza wniosek, iż ilość gipsu w doskonałym stanie płynności zastępuje wszystkie wegetacyi potrzeby. Mnieysza takim sposobem gips skutkuje tak silnie na wegetacyi, dosyć, że niezaprzeczone doświadczenie uczy nas, iż używanie gipsu do nawozu na role lekkie i suche, przyniosło już znaczne plmieniewi ludzkiemu korzyści, i że żyćzyć należy, aby we wszystkich krajach powszechnym się stało.” —

Jestem etc., etc.

(Podp.)

W. MacLure.

Do powyższego listu zdało mi się następuce położyć uwagi.

„Używanie gipsu od dawna znany jest w Polsce: lecz nie wszędzie wiedziano do jakich gruntów i jakim używać go sposobem. Jedni sypali go w grunta mokre i bagniste, drudzy w same czyste piaski; na tych gips mało albo nic skutkować nie będzie. Największą zaś wadą jest, iż na te nawet role, którym jest właściwy, to jest na lekkie i suche, gips rzucany był u nas często palony a zawsze prawie w dużych kawałach: w pierwszym przypadku palenie odbiera gipsowi wszystkie prawie dobroczynne własności jego, w drugim opóźnia też dobroczynne skutki: gips miałko starty i potrząśnięty po roli, natychmiast wegetacyi pomaga; przeciwnie rzucany w kawałach lat kilka czekać musi, nim przeięty powietrzem rozsypie się i żywności pomocnym bydź zacznie. Jeden jeszcze do uprzątnienia jest zarzut: a to drogość gipsu i trudność dostania go; gips bynajmniej nie jest u nas rzadkim, znajduje się on sam, znajduje się wszędzie, gdzie tylko jest siarka. Departament Krakowski szczególnie obfity w ten rodzaj ziemi. Jest on

w Czarnkowie dobrach Generała Kniaziewicza, od Krzemionek i Swosowic ciągnie się aż za Wieliczkę i Bochnię; znajduie się w wielu miejscach na Pokuciu, nad rzekami Stryi, i Dniester, niemniej nad rzeką Nidą, poczynając od uścia tej rzeki aż za Wiślicę. Rzączyński na karcie 38 mówi: Tonie własność Kościoła Katedralnego w Krakowie, i góra Koniusza gips obficie wydaia, i tym to gipsem Kościół S. Anny jest ozdobiony. Wątpić nienależy, że i winnych Woiewództwach znajdować się musi."

„Bydź może, że gips jest drogim dla tego, że sprowadzaią go ładem, że gdy mało go potrzebuią, właściciele nie widzą potrzeby, kopania go w wielkiej ilości; gdyby powszechnie był używanym, otworzyłby nową przemysłu żyłę: gips po większej części znajdujący się w bliskości Wisły, mógłby byćżwami i innymi statkami po wielu z Departamentów naszych tak bydź wożonym iak go przewożą okręty po różnych prowincjach Zjednoczonych Stanów Ameryki; dobroczynne skutki, które i tam i w Anglii przynosi, powinnyby oddalić wszelkie powątpiewania, usunąć wszelkie przekąsy, które każda nowość, choćby pożyteczna, często ściągac zwykła na siebie.” J. U. N.

z Paryża d. 3. Września.

Monitor dzisiejszy zawiera co następuje: Wszędzie konfiskują towary kolonialne czy to na ottomańskich czy na Amerykańskich statkach wprowadzone, chociażby nawet miały tak nazwane certyfikaty od Konsula francuzkiego w Ameryce, w Patras, Gothenburgu. Wszędzie naywiększa na nie bacność; wiadomo dobrze, iż papiery są fałszywe. W Rosyi, Prusach, Meklenbergu, Włoszech, Neapolu konfiskują z naywiększą usilnością, a ład stały opatrnie się w potrzeby kosztem Anglii."

z Paryża d. 7. Września.

Monitor dzisiejszy zawiera propozycyą Króla Szwedzkiego podaną zgromadzonemu Stanom względem wybrania Xięcia Pontecorvo na następcę tronu.

Cesarz Jmé przybył wczorayszego rana konno do Paryża bez suity, dla obeyrzenia posągu na placu Vendome i robót na placu niegdyś Kościoła S. Magdaleny. Cesarzowa Jeymć towarzyszyła małżonkowi swemu w kolasce.

z Monachium d. 17. Sierp.

Pomnażająca się ludność stolicy tutejszey i coraz droższy naiem pomieszkań powodowały Rząd nasz, iż kazał zakreślić nowe przedmieście przed bramą Karolostą prowadzącą do Nymphenburga. Jeżeli, iak się zanosi, ludność Monachium powiększac się będzie i daley tak, iak w ostatnich dziesiściu latach, choć Bawarya w ciągu tym trzy razy była teatrem wojny — natenczas trakt do Nymphenburga w pierwszych 25ciu latach pięknymi ulicami po obu stronach zabudowany będzie.

z Medyolanu d. 27. Sierpnia.

Gdy Xiąże Otrante (Fouché) powracając z Liworno, przejeżdżał przez miasto nasze, rozgłoszono, iż powołanym znowu iest do Paryża. Lecz dowiadujemy się teraz, że poiechał naprzeciw swey familii do Lugdunu, zkąd powróci i w okolicy Florencyi osiadzie.

Dowiadujemy się także, że generalni Komissarze Policyi w Lugdunie i Liworno z urzędów swych odwołani zostali.

z Amszterdamu d. 8. Wrześ.

Rozbieraią tu znowu bramy tryumfalne i t. d. na przyięcie Cesarza wystawione, gdyż dowiedziano się, że dopiero na przyszłą wiosnę uszczęśliwi nas Cesarz Jmé swą przytomnością.

Gwardya honorowa marynarki naszey uformowana przez Admirala de Winter, składa się z 115 ludzi podzielonych na dywizye. Na chorągwiach swych maią nazwiska Tromp, Forkin, de Rayter i Jean Bart.

Burmistrz miasta Amszterdamu, wydał do mieszkańców cyrkularz, w którym proponie im, aby złożyli 5 procentów od wartości swych domów na pobudowanie koszar.

Ci, którzy na propozycyą tę przystaną, żadnego nie będą mieć inkwaterunku. —

z Włoch d. 2. Września.

Pod sprawą Kapitana fregatowego Armeni wypłynęła z Wenecyi dywizya flotylli, w celu zapewnienia handlu nabrzeżnego przeciw korsarzóm.

Konsulta Rzymska zajmuie się wciąż zmniejszaniem Biskupstw. Zniosła także Biskupstwo Bagnarea, umieściwszy kanoników którzy przysięgę wykonali, w Biskupstwie Montefiacone. Dobra zniesionego Biskupstwa przyłączają się do dóbr narodowych.

Anglicy niepokusili się z swą ogromną potęgą morską zgwałcić w dniu 15 Sierpnia uroczystości urodzin Napoleona, którą Król Joachim z największą świetnością obchodził.

Od Menu d. 28. Sierp.

Przez konstytucyą Wielkiego Xięstwa Frankfortskiego wszelkie szczególne ustawy prowincyów i miesc pojedynczych, tudzież przywileie indiwiduw, jeżeli z prawem nie są zgodne, wraz z poddaństwem zniesione zostały. Szlachta niema już wyłącznego prawa do urzędów, godności i uwolnienia od ciężarów publicznych. System podatkowy jest jednostajny; Taxa stemplowa, miary i wagi wprowadzone będą na sposob francuzki.

Znaczniejsze domy handlowe francuzkie na lewym brzegu Renu dowiedziawszy się przez nadzwyczajną okazyą o wyroku względem podwyższonego cła wchodowego od towarów kolonialnych i bawełny wschodniej, w kilka dni przed jego ogłoszeniem, wysłały natychmiast posłańców do Szwabii dla przyspieszenia transportu bawełny dla nich przeznaczony. Jakoż przed urzędowém ogłoszeniem wyroku przechodziło jeszcze przez Ren kilkaset bryk tym artykułem ładownych.

z Tours d. 2. Września.

W okolicy tutejszey zgromadza się dwańście Szwadronów lekicy Jazdy, które d. 14. pod dowództwem Generała Fournier ruszą do Hiszpanii.

z Tryestu d. 20. Sierpnia.

Anglicy zawitawszy do nas dnia 15 z ra-

cami kongrewskiemii, chcieli także przeszkodzić zabawom mieszkańców tutejszych, którzy na uświetnienie uroczystości Napoleona porozporządzali balé w wielu Oberzach. Pierwszy odgłos trwogi zrobił nieiaka pauzę, lecz wkrótce zaczęto znówu tańczyć, i przepędzono noc całą w naywiększey wesołości. Tylko w domach nieopodal lazaretu popękały szyby w oknach; w ogrodach zaś zgruchotało kilka drzew. Są to korwety i jedna wielka fregata krążące po naszych kanałach.

z Neapolu d. 19. Sierp.

Dla nadgodzenia straty poniesioney przez flotyllę Kapitana Caracciolo, którą Anglicy w dniu 25. Lipca pod Amantea częścią zabrali, częścią zburzyli, budują tu — w Castell a Mare i w innych portach na rozkaz Królewski z naywiększym pośpiechem wiele statków płaskich, na które wsiądzie jazda do wyprawy przeciw Sycylii przeznaczona. Pracują także wciąż około budowy i uzbroienia wielkiej liczby szalup kanonierskich. Armia w Kalabrii odbiera żołdswóy nayregularniey; kassy tutejsze Królewskie posyłaia tam co miesiąc milion dukatów srebrnych.

Spuszczony tu będzie wkrótce z warsztatu nowy liniowy okręt, le Capri, o 74 armatami. —

z Hamburga d. 14. Września.

Przejeżdżał dziś tedy Hrabia Rosen wracający z Paryża do Oerebro. Wyjechał z Paryża d. 9. t. m. Xiąże Ponte-Corvo przyjął następstwo tronu i jak słysząc, wyjedzie za 14 dni do Szwecyi.

z Kassel d. 2. Wrześ.

Radzca Stanu, Baron Malchus wyjechał stąd dziś w poselstwie do Paryża. — Król Jmé często teraz wyjeżdża na polowanie w okolicy stolicy. —

z Magdeburga d. 8. Września.

Ładą dzień ruszy ztąd 800 ludzi z konstytuujących tu dwóch regimentów francuzkich, dla wyciągnięcia kordonu po nad brzegiem Elby. Wielu oficerów i żołnierzy od tychże regimentów poszło za urlopem.

z Hanoweru d. 11. Września.

249.

z Sztokholmu d. 31. Sierp.

Przybył tu 25ty francuzki regiment liniowy i wielu oficerów należących do głównej kwatery armii w Niemczech, przez co miasto nasze bardzo ożyło. O przechodach innych regimentów francuzkich niewiemy ieszcze nic dokładnego. Tymczasem większa część wojska westfalskiego odchodzi do Kassel, uprzętając miejsce dla Francuzów.

z Sewilli d. 27. Lipca.

Radzca Stanu, Kommissarz woienny de Araza, ogłosił tu następującą depeszę Xięcia Dalmacyi, Marszałka Soult, z dnia 16. b. m.

„Pogroźki i rezonowania Ballasierosa w górach królestwa Sevilli przemieniły się na jego zawstyżenie. Zaledwo dowiedział się, że oddział wojsk francuzkich pod dowództwem Hrabia Gazan ścigać go zamyśla, pospieszył czemprędy z szczątkami swej hordy do Portugalii. Hrabia Gazan przewidując, iż osiągnąć go niepotrafi, uderzył zamiast niego na korpus Copona bardzo także osłabiony, większa bowiem jego część znajduje się w Portugalii. Przy wsi Guzman przyszło do utarczki, w której do 50 nieprzyjaciela ubito lub w niewolę wzięto. Lewy brzeg Guadiany oczyszczony jest z nieprzyjaciela; Copons wsiadł na okręt a Xiąże Ahremberg przybył do Ayamonte. Wyprawa ta przynosi zaszczyt Generałowi Gazan. Horda z 600 ludzi, pomiędzy którymi 300 konnych, idąc z Murcyi ukazała się przed jednym z stanowisk regimentu Nassau przy Villanueva de los Infantes de la Mancha. Pułkownik Kruse pomaszerował zaraz przeciw niej w 50. ludzi piechoty i 40. ludzi jazdy. Po krótkim marszu napotkał rabusiów, żwawo na nich uderzył i w zupełne w prawili zamieszanie; 150. nieprzyjaciół legło na polowisku; znaczna część rannych ratowała się wgóry, gdzie zginęła pewno. Zabrano im 100. koni i wszystkę broń. Juna horda dowodzona od Franciszka Diaz el Cojo przedarła się przez Sierra Morena do prowincyi Cordova. Położono trupem 83. nieprzyjaciół, pomiędzy którymi Dowódzca Cojo.”

Dnia 29. z. m. przyjmowana była Królowa w Oerebro przy wielkich oznakach radości. —

Podpułkownik Holst ma pełnomocnictwo do pilnowania interessów domu Augustenburg przy spisywaniu pozostałości po następcy tronu. Z papierów i akt te odłączone i zwierzchności oddane bydź mają, które nie dotyczą się osoby zmarłego.

Jedna z gazet tutejszych mówi: — O wiadomościach względem korzyści, jakie Xiąże Ponte-Corvo przyrzec miał Państwu na przypadek, iż Następcą Tronu obranym zostanie — podobnie iak o przydatku — rzeczywisty skutek komunikacyi z ust do ust — najlepiej myśląca publiczność sądzić będzie mogła, gdy się dowie, że Napoleon dalekiem jest nawet od pozoru wpływu, co do zostawienia Królowi i Stanom wolnego zupełnie i nieprzymuszonego wyboru Następcy Tronu; — że tylko wielkie i przyznane powszechnie przymioty Xiążęcia a nie czcze o korzyściach wieści skłoniły Stany, ofiarować temu Xięciu Następstwo Tronu i że nareszcie niebyłoby stosownem do wspaniałego charakteru Jego, przyrzekać handlowi szwedzkiemu przed czasem korzyści, w których zyskaniu, może bydź, iż różnych doświadczyłby przeszkod. —

z Wiednia d. 1. Wrześ.

Około 15. t. m. wyjeżdża Cesarz do Linz, zkąd uda się na Karyntyą do Styrii. —

z Wiednia d. 5. Września.

Z dniem 1wszym Listopada zacznie się wybieranie pożyczki przymusowey w roku 1809 dnia 28. Lipca nakazanej. Posiedzi-ciele dóbr narodowych, którzy niezapłacili ieszcze kontrybucyi dnia 14. Października 1809 wypisaney, wezwani są pod karą do niezwłocznego iey złożenia. Kościół grecki Disunitów w Budzie oddał do skarbu swesrebra, wartości 3220 złotych.

Pewna kompania ofiarowała, dostarczać wino, którego kwarta 60 krayerarów teraz kosztuje — po 36 krayerarów. Kupcy więc

tuteżai zapytani zostali, czyli za tę samą cenę chcą je sprzedawać lub utracić swe przywileje? wyznaczono im ośm dni do namyslenia się. Także handlującym skórami zagrożono wprowadzaniem zagranicznych towarów, aby słuszniejszą wymordz na nich cenę.

W Pest ukończonym bydz ma na przyszłe lato zamek przez Józefa zgo zaczęty, a w którym podczas wojny osadzano jeńców.

z Wiednia d. 18. Września.

Rozeszły się nowe wieści o ważnych potyczkach między Rossyanami i Turkami w okolicy Schumla. Z największą przeto ciekawością wygląda każdy urzędowych z tej okolicy doniesień.

z Petersburga d. 22. Sierpnia.

W kościele Pałacu zimowego odprawilo się przedwczoraj uroczyste nabożeństwo z powodu zwycięstwa w dniu 4tym pod Schumla odniesionego. Imperator i familia jego byli przytomni. Główne szczegoly bitwy są następujące: — Korpus ieden turecki przeszło z 30000. ludzi wyruszwszy z twierdzy, uderzył natarczywie na woysko nasze wmyśli przełamania centrum. Potyczka była zacięta, a skutkiem iey zupełna klęska nieprzyziaciela. Całe poboiowisko okryte było trupem iego. Szczątki woyska nieprzyziacielskiego od naszych ścigane, uciekały w największym nieporządku do twierdzy. Niewolników liczba znaczna a pomiędzy niemi ieden Basza i wielu urzędników różnego stopnia. Zdobyto 40 chorągwi i dwie buławy. Sam Wielki Wezyr był obecnym świadkiem tej zupełney klęski, którą woysko iego poniosło. Z naszej strony strata nieznaczna, lecz na nieszczęście waleczny Generał Major Dochtorów ciężko raniony.

Gazeta tuteysza — Poczta pułnocna — ogłasza za czece i fałszywe wieści o klęskach, iakie ponieść mieli Rossyanie szczególniej przez turecką iazdę od Anglików dowodzoną o cofnięciu się przez Dunaj — nieprzychylności Serbian i t. d. Armia Rossyjska posuwa się naprzód, zdobywa coraz więcey twierdz i nieprzestaje zagrażać samemu Konstanty-

nopolowi, gdzie z tego powodu częste rozruchy.

Dnia 10. Czerwca wykonały przysięgg Cyrkuły przez Austryą odatapione.

T u r c y a.

Podług wiadomości z Wiednia, W. Sultan turecki ruszył z Stambułu na czele licznego woyska do armii, której straż przednia złączyła się iuz z armią W. Wezyra. Spodziewaia się walney bitwy, która rozstrzygnie zapewne los tej wojny.

z Londynu d. 24. Sierpnia.

Odebraliśmy tu, piszą z Jersey dnia 15. Sierpnia, wiadomość, którą iak się zdaie, iuz w Anglii powszechnie za prawdziwą przyjęto, że w Boulogne i Cherbourg wielkie czynią przysposobienia do uderzenia na tę wyspę.

Od czasu połączenia Hollandyi z Francją pomnażaią się bankructwa w Anglii. Donoszą nam o upadłości sześciu najznaczniejszych domów w Manchester.

Okręta kompanii wschodnio-indyjskiej naywięcey tylko ryż teraz ładuią.

Niepoymujemy polityki naszego rządu udzielaiącego tak hoynie pozwolenia do żeglugi Duńczykom, którzy w czasach ostatnich pod własną swą banderą mocny utrzymywali handel na morzu bałtyckim i w Norwegii. Wywdzięczaiąc się za to żadney nieopuszczaia sposobności, gdzie handlowi naszemu zaszkodzić mogą; napadaiąc nawet okręty nasze wojenne.

Dowodzcą angielskim w Almeidzie iest Generał brygady Cox. — Według wiadomości z Lizbony z dnia 6. Sierpnia, Generał Beresford złączył się z główną armią. Główna kwatera przeniesioną znowu została z Celorico do Alverca. Generał Junot przybył z znaczną potęgą z Salamanki do Zamora. Francuzi ukazali się dnia 23. w Fiathosa, na lewym brzegu Duera, i zdawali się chcieć przepawić przez rzekę, przy której okoliczności przyszło do kanonady. Domyślano się, że Lord Wellington зайmie pozycyą przy moście Marcillo, niedaleko Guar-

da; w okolicy tej znajdował się także Generał Hill. Francuzi stali między Almeida i Celorico. — Według wiadomości z Oporto z dnia 12. Sierpnia, korpus Generała Junot, 25,000 ludzi mocny, obroczył marsz swój ku prowincyi Tras os Montes, obawiają się, aby niewróczył do Braganza.

Almeida oblężona na nowo, gotową jest do odporu. Wprowadzono tam załogę angielską. *)

*) Fałsz, aby w Almeida była załoga angielska. Anglicy czują hańbę, stawiają zawsze w tyle i poświęcać losowi swych Sprzymierzeńców. Chcą, aby im wierzone, że Anglicy są w Almeida; gdy tymczasem sami tylko znajdują się tam Portugalczycy, tak jak w Ciudad-Rodrigo, Hiszpanie. —

O złem porozumieniu między Anglikami i Hiszpanami, może dać wyobrażenie wiadomość D. Neales o kompanii Generała Moore: Lubo, mowi on, w całej północnej Hiszpanii największe zdaje się panować ubóstwo, często się jednak zdarzyło żołnierzom naszym, że niemogli skłonić mieszkańców, aby za jeden piast dali im kawał słońciny lub chleba. Gdy czasem po najtrudniejszym marszu dosięgli wieczorem jakiej wsi, całkiem przemokli i upragnieni, lud ten nieczuły wzbraniał się przynieść im wody z przyległego źródła, i t. d. I ztąd więc częste kłótnie, a niekiedy kulaki, na które Hiszpanie zasługiwali powszechnie.

D. Neale, chirurg przy armii angielskiej, w wiadomości o kampanii roku 1809 niemoże utać nieukontentowania swego względem Hiszpanów. Zaraz przy wkroczeniu do Ciudad-Rodrigo, najmniejszy, mowi on, niewidziano przychylności lub interesowania się nami. Co więcej, wazczyło się zaraz iakieś zaburzenie, gdy tylko żołnierz nasz żądał nieco soli od gospodarza. Przeciwnie natomiast za świadectwem pewnego dobrze informowanego człowieka, że w Portugalii znaleźli Francuzi zagorzałych stronników w tak nazwanych nowych chrześcianach to

jest Żydach. Powierzchnowie trzymają się oni zwyczajów kościoła katolickiego, lecz w sercu piastują wiarę swych oyców. Jeżeli dom który bardziej niż zwyczajnie ozdobiony jest krucyfikami i wizerunkami Świętych, domyślić się już można prawie z pewnością, że Właściciel zachowuje prawa Moyżesza. —

List z Kantonu dnia 23. Listopada donosi: Rozbojcy morscy, których pomnażanie się wzbudziło wielkie obawy w Kantonie i okolicy przyległej, okazali się znowu, a okropniejsze jeszcze, niż dawniej, wyrządzając spustoszenia, zniewolili mieszkańców, do okupienia sobie pokoju wielkimi kontrybucjami, — Rząd niebędąc w stanie oparcia się, uczynił Anglikom propozycje i wezwał Kapitanów floty na konferencyą względem uzbrojenia okrętów. Lecz gdy pierwsi czekali, przystał Wice-Król z oświadczeniem, że stanąć niemoże, gdyż właśnie odebrał depesze od Cesarza. Dowiedział on się, że rząd Macao przystawie chce co miesiąc sześć uzbrojonych okrętów za 3000 talea (jeden tal czyli tail ma wartość 2 talary 2 dgr.) Bardzo to wprawdzie mało, przyjęto jednak ofiarę Portugalczyków. Lecz słysząc już, że korsarze przymusili już cztery portugalskie okręta, do cofnięcia się do Macao. —

Rozmaite wiadomości.

Według wiadomości ostatnich z Saxonii Król Gustaw Adolf bawi teraz w Praetsch, miasteczku między Lipskiem i Dreznem, gdzie zdaje się czekać na kuryera do Szwecyi wysłanego. —

W Sztokholmie wyszło na widok bardzo wiele portretów Xięcia Ponte-Corvo.

Z konwoju, który pod zastoną 6 wojennych okrętów płynął d. z. przez Belt na Bałtyckie morze, zachwyciły duńskie barkanierskie cztery okręta, ładowne powiększły części potażem i łoiem.

W roku 1807 liczyła Szwecya, prócz Finlandyi, 2,424,870 mieszkańca. Wojna z Rossyą kosztowała mniej więcej 16 milionów talarów. Dług narodowy Szwedzki

252
wynosił w końcu roku 1808go 11½ milionów talarów.

Obwieszczenie o fałszywych pieniądzech.
Prefekt Departamentu Poenanskiego.

Ostrzega się niniejszém publiczność, że pokazują się znowu fałszywe talary pruskie pod stemplem z roku 1796 bite, które z następującego opisu poznać można: 1) wzięwszy talar takowy w rękę zdać się iak gdyby był wilgotnym, lub iaką tłustością wysmarowany; 2) kompozycja jego jest cyna i ołow; 3) litery nie są dosyć wybitne, lecz pozlewane, dla tego bardzo nieczytelne; 4) ławie całego talara jest niedokładne, zamiast okrągłości ma brzegi rogate; ktorými się osobliwie od prawdziwego różni; 5) rok 1796 iakoli też litera A są bardzo nieczytelne; 6) fałszywy talar względem dobrego jest poł tora lekciejszy. Wzywa się zatem publiczność, aby fałszerze dopuszczający się bicia takowych talarów dochodzeni, przyrzeczani i pod wyrok sądu kryminalnego oddani byli. Poznań dnia 18. Września 1810.

(Podp.) J. Ponicki. Neyman, S. G.

Uwiedomienie. Donosi się Prześwietney publiczności, iż wydzie w akademii Krakowskiej dzieło pod tytułem dyaryusz dzieł polskich w 3 oddziałach in 4to majori. Rozłożony na 12 miesięcy z wyszczególnieniem dni w każdym miesiącu wszystkich rewolucyi tudzież historycznych i politycznych wiadomości od r. 218 t. Januar. do r. 1809 31. Xbr. Prenumeranci płacą każdy oddział po zł. 6 osobno kupujący po zł. 10. Oddział 1. wydzie dnia 25. Octobra a. c. prenumerata odbiera się tylko w Krakowie u W. Dynot Sekretarza poczty Krakowskiej ostatnia edycja dzieła wydzie na Nowy rok pro 1. Januari. Prenumerata otwarta do 1. 8bra a. c. Prenumerata zebrana obrocona będzie na obchod żałobny za pomarłych wojskowych w szpitalach i poległych na placu boiu.

Uwiedomienie. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Gdy dom stroża drzewa składu narodowego konieczny wymaga reparacyi, która niezwłocznie być musi skuteczną; wzywają się zatem wszyscy ochotę do entrepryzy reparacye domu wspomnionego mający, aby się na terminach do licytacyi wyznaczonych 1. 2. i 3. Miesiąca Października rano o godzinie 10tej w Biórze Prefektury przed Wiel. Wierchleyskim Radcą Prefektury stawili. Poznań d. 17. Września 1810.

Doniesienie o śmierci. Dnia 5. tego miesiąca, umarł brat nasz, bywszy Podprefekt powiatu Kościańskiego; o smutném tém dla nas wydarzeniu, wszystkich iego krewnych i przyjaciół, uwiado-

nić mamy sobie za obowiązek. Przysieka niemiecka dnia 8. Września 1810.

Jan Potworowski.

Alexander Potworowski.

Doniesienie. Pomeważ moy wyjazd w krotkim czasie nastąpi, więc raczą wszyscy, ktorzy iakowe dowodne pretensye do mnie mają, wciągu tego miesiąca do mnie się zgłosić. — Mych zaś małych dłużników przestrzegam, aby naydalej w 14 dniach mnie zaspokoić raczyli, gdyż w przeciwnym razie przykładnych środków do pewney i spieszney wypłaty użyje. Poznań dnia 21. Września 1810.

A. Hirschwald.

Doniesienie. Uwiadomia się prześwietna publiczność, że Jmć Pan Jakob Straubens z Tryestu przybył do Poznania na terazniejszy S. Michalski iarmark z towarem świeżych Kartayzerskich cytryn. Ma stancją za bramą Wroniecką w oberzy Páni Vetra. Cytryny te podług ich wartości i upodobania sztuk 100 po talarow 7 gr. dobr. 20, pojedynczo zaś sztukę po 2 dgr. sprzedawać będzie.

Jakob Straubens.

Aukcyja. Różne ruchomości, iako to. Srebro, meble, garderoba, bielizna, pościel, faianse, miedz, mostadz; należące do pozostałości niegdy Słachetnego Anastazego Zupańskiego będą sprzedane przez publiczną licytacyą, w Poniedzialek przyszly, to jest dnia 24. m. b. w Kamienicy narożney tu w Poznaniu w Rynku pod Nrem. 60. więcej dającym za gotowe pieniądze, w grubey monecie, o czém się niniejszym uwiadomia. w Poznaniu dnia 18. Września 1810.

Do przedania. Wydział sporny sądu Pokoju powiatu i departamentu Poznańskiego czyni niniejszym wiadomo, iż stosownie do uczynionego sobie z strony Prześwietnego Trybunału tutayszego zlecenia, trzy domy w Swarzędzu do pozostałości niegdy Jana Czappera należące na ulicy Poznańskiej iwszy pod Nr. 99 z ogrodem na tal. 600, drugi pod Nro. 97 na 50 i trzeci pod 96 na tal. 66 dgr. 16 urzędownie ocenione, przez publiczną licytacyą w drodze dobrowolney subhastacyi sprzedane zostaną. — Wzywają się więc wszyscy ochotę kupna mający aby się na terminie peremptorycznym dnia 22. Października r. b. z rana o godzinie 10. w Swarzędzu pod Nro. 99. stawili i tam podania swoje do protokołu podali, a naywięcej dający spodziewać się ma przybicia. Summa ofiarowana ma być natchmiaszt w gotowiznie i w grubey monecie wyliczoną. W Poznaniu dnia 9. Września 1810.

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNAŃSKIEJ
Nr. 76.

Doniesienie. Dla zapobiegania wieści, iakoby szkoły Piarow zostające w mieście Rydzynie, dotąd licznie nawiedzione do miasta Wschowy przeniesione będą, ogłasza niżej podpisany z obowiązku takową wieść za zmyśloną. Owszem iako ustanowiony Ephor wszystkich, którzy życzą młodzież dać w naukach wydoskonalić zapewniam, iż iak nayusilniej się staram te szkoły do naywiększej doprowadzić doskonałości, i winien oddać pochwały terażniejszym nauczycielom, iż wszelkie swe łożą staranie do skutecznienia tegoż zamiaru.

Antoni Xże Ord. Sułkowski
G. B. W. P.

Wyciąg przedaży kamienicy w Poznaniu

Kamienica w Poznaniu na ulicy Wrocławskiej pod Numerem 232 sytuowana, o dwóch piętach, z sklepami, z podworkiem, w ktorego tyle stoi budynek drewniany w pruski mur stawiany, składający się z stajni na 12 koni; kamienica ta zadzierżawiona iest sposobem zastawy starozakonnemu Lewkowi Kantorowiczowi, a własnością stała się Piotra Kunięgo, i Eleonory Kuniowej w Poznaniu w rynku mieszkających. Na żądanie tegoż starozakonnego Lewka Kantorowicza, ktorego obrońcą iest Ur. Weissleder Patron, dnia 7go miesiąca Czerwca r. b. zaarrestowana została. Protokół zaarrestowania zawidymowany przez Adiunkta Prezydenta municypalnego miasta Poznania JP. Badkowskiego dnia 7. Czerwca r. b. i przez samego Prezydenta municypalnego Ur. Rose dnia 8go Czerwca r. t., niemniej przez Pisarza Sądu Pokoju Ul. Czaplickiego dnia 8. Czerwca r. t., także i Pisarza sądu Pokoju miasta Poznania pod dnem 8. Czerwca oraz przez Konserwatora hypotek departamentu Poznańskiego dnia 13. Czerwca r. b. zarejestrowany i wciągniony. Termin pierwszy do ogłoszenia warunkow licytacyjnych na dzień 30. Lipca roku 1810 był wyznaczony. Powod teyże subhastacyi starozakonny Lewek Kantorowicz, dawał i położył pierwszą cenę 10,500 zł. polskich. Termin przygotowawczego przysądzenia naznaczony iest na dzień 1. Października 1810. roku na publiczney audyencyi Prześwietnego Trybunału cywilnego departamentu Poznańskiego. W Poznaniu dnia 15. Września 1810.

Brodziszewski, Pisarz wydziałowy.

Do zadzierżawienia. Dwa folusze wraz z stawami do nich należącymi w ekonomii Krotoszyńskiej pod miastem Krotoszynem sytuowane mają być sposobem licytacyi w wieczną dzierżawę naywięcej wkupna ofiarującemu wypuszczone. Termin do licytacyi rzezonych foluszow na dzień 1. Października r. b. zrana o godzinie 9. naznaczony i będzie się odprawiał w zamku Krotoszyńskim. O warunkach tey wieczney dzierżawy można powziąć wiadomość w registraturze Intendentury D. K. w Sulisławicach lub też w registraturze ekonomii Krotoszyńskiej. Dan w Sulisławicach dnia 1. Sierpnia 1810.

Do zadzierżawienia. Intendentura dobr illasow narodowych departamentu Poznańskiego — Dla zaszytych okoliczności wypuszczonym być ma w dzierżawę do dnia 1. Czerwca roku przyszłego klucz Starołęcki w ekonomii Poznańskiej składających się: 1) z wsi i folwarku Starołęki Wielkiej; 2) dito Starołęki Małej; 3) Minikowa; 4) wsi czynszowej Obrzycy; 5) cegielni i wapniarni w Obrzycy; 6) młyna wodnego, Piły i folusza w Czapurach 7) z propinacyi. — Termina do licytacyi wyznaczają się pierwszy na dzień 25go Września drugi na d. 5. Października r. b. w biurze Intendentury. Wzywają się przeto wszyscy ochotę do zadzierżawienia takowego mający i kauce do licytacyi na 1500 zł. polsk. a do dzierżawy za utrzymaniem się przy niej na zł. polsk. 4000 złożyć będący w stanie, aby się na terminach takowych stawili osobiście każdą razą rano o godzinie 10. i oświadczenia swe do protokołu podali, a więcej dający przyderzenia za aprobacyą JW. Dyrektora generalnego dobr i lasow narodowych spodziewać się może. Poznań d. 16. Września 1810.

Do przedania. Trybunał cywilny pierwszej instancyi departamentu Kaliskiego uwiadomia szanowną publiczność, iż dobra Skrzyńki z przyległościami do pozostałości po niegdy Ur. Władysławie Biernackim Kasztelanie należące w powiecie Ostrzeszowskim departamentu tuteyszym sytuowane na 263,000 zł. polsk. przez biegłych otarowane na żądanie wierzcycieli i sukcesorow tegoż Kasztelana Biernackiego na dwoistych stosownie do przepisow Kodexu postępowania sądowego cywilnego przeznaczonych terminach pierwszym dnia

1. Czerwea, wtorym zaś 17. Lipca r. b. przez publiczną licytacją więcey dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane były. — Na których to obydwóch terminach Ur. Jan Chrystowski Patron iako najwyżcey dający, w pierwszym 122,000 w drugim zaś 122,100 zł. pols. utrzymał się. Trybunał atoli stosując się do przepisow zwyżallegowanego prawa księgi IV. Tytuł 12. trzeci i ostatni termin do sprzedania drogą licytacji wspomnianych dobr na dzień 15. miesiąca Listopada r. b. a to na publiczney audyencyi Trybunału tuteyszego wydziału drugiego o godzinie 9. z rana wyznacza gdzie więcey dającemu ostateczne nastąpi przysądzenie. Na ten więc ostateczny termin ochotę mający kupna za gotowe pieniądze, z których jedna trzecia część summy sprzedażney w 14 dniach po zapadłym wyroku, a drugi dwie trzecie części w kwartał w grubey monecie do depozytu złożone byćz mają, lub też przez układy z kredytorami legitymować się będą, zapraszają się. Każdy zaś życzący sobie tegoż kupna dokładniey, o szczegółach tego zbioru objaśnień w archiwum Polskim Trybunału złożonego przekonać się może. Przytym ostrzega się publiczność, iż kaźden przychodzący licytować, kaucyją wyrównywiącą $\frac{1}{3}$ wartości dobr legitymować się obowiązany. Dan w Kaliszu d. 18. Sierpnia 1810.

Jozef Kiełczewski, Prezes.
Karnecki, Sekr.

Do sprzedania. Sąd Pokoju Wydziału spornego powiatu Wągrowieckiego czyni wiadomo szanowney publiczności, iż na mocy reskryptu Prześwietnego Trybunału cywilnego pierwszey instancyi departamentu Poznańskiego z dnia 27. Lipca r. b. w wsi Kakulinie plus licitando przedane będzie gospodarstwo pozostałe po niegdy Janie Racławie gospodarzu składające się z jedney huby roli, i budynkow do tegoż przywiązanych. Termina licytacji wyznaczone zostały na 24. Września, 18. Października i 5. Listopada r. b., z których na ostatnim najwyżcey dający spodziewać się może przyderzenia, i przysądzenia sobie gospodarstwa que. gdy podane plus licitum swoje natychmiast gotowemi pieniędzmi w kurancie zapłaci. Równie zapożywiają się wszyscy niewiadomi pretendenci, ażeby na terminie ostatnim przed

śadem swoim się stawili, i pretensye swoje udowodnili, w przeciwnym bowiem razie, wieczne nałożone im będzie milczenie. W Wągrowcu d. 13. Września 1810.

Citatio. Na żądanie Ur. Jadwigi z Arnoldow Krokizyaszowy w Piotrowie dystryktu Szrenskiego mieszkającej, od ktorey Ur. Wawrzeniec Wierzbński Patron przy Trybunale cywilnym departamentu Poznańskiego na Garbarach pod Numrem 392 mieszkający w obronie stawać będzie. Ja Jozef Sendys Burgrabia przy Sądzie Pokoju Poznańskiego tu w Poznaniu na Wodney ulicy Nro. 169 mieszkający do urzędowania niego przysięga zobowiązany zapożywam Jana Fryderyka Krokizysza małżonka powodki od lat 6ściu nieprzytomnego w Piotrowie swe posiedzenie ostatnie przed oddaleniem się mianego, aby się za miesiąc 2 a naydaley na dzień 15. Listopada w Trybunale cywilnym departamentu Poznańskiego na zamku sądowym swe posiedzenie odbywającym wydziału pierwszego stawił w celu dania, odpowiedzi na skargę powodki, którą się domagać będzie, aby tenże w razie nie zgłoszenia się wyrokiem za nie przytomnego uznanym został, a to z skutkiem wszelkiem z nieprzytomności podług Artykułow 120 aż do Artykułu 140 Kodexem cywilnym przepisany. W celu zadosyć uczynienia Artykułowi 69 Kodexu postępowania, przybita się zapozew niniejszy na drzwiach izby audyencyonalney Trybunału cywilnego pierwszey instancyi departamentu Poznańskiego i wręcza się druga kopia onegoż W. Prokuratorowi Krolewskiemu. Działo się w Poznaniu dnia 1. Września 1810.

Jozef Sendys, Burgrabia Sądu Pokoju powiatu Poznańskiego.

Kopia niniejszego zapozwa co do słowa zgodna z oryginałem wręczoną przezemnie niżej podpisanego Burgrabiego dnia dzisiejszego została W. Rogozińskiemu Zastępcy Prokuratora Krolewskiego departamentu Poznańskiego, druga przybita została na drzwiach Prześwietnego Trybunału Poznańskiego. Poznań dnia 1. Września 1810.

Jozef Sendys, Burgrabia Sądu Pokoju powiatu Poznańskiego.

Zapozew iak wyżej rzetelnie wręczony odebrałem Poznań dnia 1. Września 1810.

Rogoziński, Podprokurator.